

Teza: przywrócenie terminu dla radcy prawnego działającego w warunkach penitencjarnych

Jeżeli obwiniony nie dokonuje czynności procesowych (samodzielnie lub przez pełnomocnika) – wiedząc o toczącym się wobec niego postępowaniu dyscyplinarnym, będąc nawet w warunkach penitencjarnych nie ma podstaw do przywrócenia terminu do wniesienia odwołania.

Sygn. akt WO-23/17

POSTANOWIENIE

z dnia 31 marca 2017 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

w składzie:

Przewodniczący: SWSD Andrzej Hryniewicki - sprawozdawca

Sędziowie: SWSD Anna Maria Kozłowska

SWSD Stanisław Marcin Chmielewski

Protokolant: Kamila Kamińska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego radcy prawnego Mariusza Łątkowskiego, po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 31 marca 2017 r. zażalenia obwinionego radcy prawnego J. M. z dnia 27.12.2016r. na postanowienie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 08.12.2016r. w sprawie o sygn. akt: D 61/2016 odmawiające przywrócenia terminu do wniesienia odwołania od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 12.09.2016r. w sprawie sygn. akt: D 61/2016

postanawia:

1. na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 i art. 70³ ustawy o radcach prawnych z dnia 6 lipca 1982 r. (tj. Dz. U. z 2016 r., poz. 233 ze zm.), zaskarżone postanowienie utrzymuje w mocy;
2. zasądza od obwinionego koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w zryczałtowanej kwocie 1.000 zł. (słownie: jeden tysiąc zł.) płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

Uzasadnienie

Obwiniony J. M., wnioskiem z dnia 13.11.2016r., wniósł do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie (dalej: OSD) o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania od cyt.: "wyroku" OSD z dnia 12.09.2016r. w sprawie sygn. akt D61/2016. Przedmiotowy wniosek uzasadnił tym, iż w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności od dnia 17.05.2015[^] do dnia 27.10.2016r. nie miał wiedzy o toczącym się postępowaniu dyscyplinarnym, możliwości uczestniczenia na żadnym etapie tego postępowania, w tym możliwości udzielenia odpowiedzi na wniosek o ukaranie. Wskazał, iż o wydaniu orzeczenia dyscyplinarnego dowiedział się od jego obrońcy (w dniu 09.11.2016r.), "który badał sprawę pod kątem wznowienia postępowania przed sądem powszechnym i natknął się na korespondencję w ww. sprawie", a z uwagi iż zachodziła trwała przeszkoda w uczestniczeniu przez niego w prowadzonym postępowaniu (dyscyplinarnym), oraz w związku z niedoręczeniem skutecznym żadnego z pism procesowych - nie mógł wnieść odwołania z przyczyn od niego niezależnych oraz zachodzą przesłanki do przywrócenia terminu do wniesienia odwołania od orzeczenia OSD. Do wniosku, obwiniony dołączył świadectwo zwolnienia z zakładu karnego oraz odwołanie od w/w orzeczenia OSD.

Po rozpoznaniu w/w wniosku na posiedzeniu w dniu 8 grudnia 2016r., OSD postanowieniem z dnia 8 grudnia 2016r.

odmówił przywrócenia terminu do wniesienia odwołania od orzeczenia OSD z dnia 12.09.2016r. w sprawie sygn. akt D61/2016.

Orzeczenie to zażalił obwiniony pismem z dnia 27.12.2016r., zarzucając temu postanowieniu niezgodność z przepisami prawa, a w szczególności art.67² ustawy o radcach prawnych, art.6 ustawy z dnia 07.ii.2014r. o zmianie ustawy o adwokaturze oraz art. 133 §1 i 2 i art. 134 §2 k.p.k., wnosząc o jego zmianę i przywrócenie terminu do wniesienia odwołania od orzeczenia z dnia 12.09.2016r. W uzasadnieniu zarzutów obwiniony wskazał, że OSD bezpodstawnie zawęził definicję postępowania dyscyplinarnego uznając, że tym postępowaniem jest wyłącznie postępowanie przed sądem dyscyplinarnym, a zgodnie z treścią art.67² ustawy o radcach prawnych obejmuje ono także: dochodzenie i postępowanie wykonawcze, co nie pozostawia wątpliwości, że postępowanie w stosunku do obwinionego zostało wszczęte w 2010r. A więc przed wejściem w życie ustawy z dnia 07.ii.2014r. o zmianie ustawy o adwokaturze oraz zmianie niektórych innych ustaw - stąd do postępowania należy stosować przepisy obowiązujące przed wejściem w życie tej ustawy w tym przepisy k.p.k. - stosowane odpowiednio na mocy art. 74¹ ustawy o radcach prawnych - regulujące doręczanie pism procesowych. Nadto, obwiniony wskazał i podniósł, że:

- przepisy ustawy o radcach prawnych obowiązujące w 2010r. nie przewidywały obowiązków informowania o zmianie adresu do doręczeń, które wprowadzone zostały ustawą z dnia 07.11.2014r., a co za tym idzie - także skutków doręczeń pism, w tym doręczeń zastępczych;

WO -23/17

- z przyczyn obiektywnych i niezależnych od obwinionego nie mógł brać udziału w postępowaniu dyscyplinarnym, a orzeczenie OSD z dnia 11.09.2016r. nie zostało doręczone mu ani w trybie zwykłym ani zastępczym, stąd nie uprawomocniło się, co uzasadniało wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia odwołania od tego orzeczenia;
- postępowanie dyscyplinarne w jego sprawie winno być przeprowadzone bez zbędnej zwłoki, a w dniu rozpoczęcia przez obwinionego odbywania kary pozbawienia wolności -tj. w dniu 12.02.2015r. nie toczyło się postępowanie dyscyplinarne przed sądem dyscyplinarnym i nie miał obowiązku informowania OSD ani o fakcie rozpoczęcia odbywania kary jak też o nieznanym mu adresie jego pobytu;
- brak znajomości elementarnych reguł odbywania kary pozbawienia wolności, w aspekcie iż pozbawienie wolności w realiach polskich pociąga za sobą tak dalece idące faktyczne pozbawienie osadzonego elementarnych praw podmiotowych i działalność administracji penitencjarnej w zakresie niedoręczania i niewysyłania korespondencji naruszania tajemnicy korespondencji, reglamentowanie kontaktów osadzonego ze światem zewnętrznym

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie (zwany dalej także: WSD) zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Na podstawie art. 436 k.p.k. w zw. z art 74¹ ustawy o radcach prawnych Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie postanowił ograniczyć rozpoznanie środka odwoławczego tylko do poszczególnych uchybień, podniesionych przez stronę w zażaleniu na postanowienie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 08.12.2016r. w zakresie przywrócenia terminu do odwołania od orzeczenia z dnia 12.09.2016r. gdyż rozpoznanie w tym zakresie jest wystarczające do wydania orzeczenia, a rozpoznanie pozostałych uchybień byłoby przedwczesne lub bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania.

WSD wskazuje, że obwiniony nie wskazał właściwej podstawy prawnej zażalenia. Stanowiący podstawę rozpoznania wniosku o przywrócenie terminu art. 126 k.p.k. w zw. z art 74¹ ustawy o radcach prawnych, nie reguluje kto i w jaki sposób ma wykazać, że zachodzi przyczyna uzasadniająca przywrócenie terminu, ale przyjęte wypada, że stosować należy ogólne zasady dotyczące obowiązku dowodzenia. Z tego powodu nie można zaaprobować zarówno podstaw zażalenia jak i jego

uzasadnienia.

WSD podziela argumentację przytoczoną w zaskarżonym postanowieniu i uznaje ją za trafną.

Nie sposób uznać, że w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności od dnia 17.05.2015[^] do dnia 27.10.2016r. obwiniony nie miał wiedzy o toczącym się postępowaniu dyscyplinarnym, nie miał możliwości uczestniczenia na żadnym etapie tego postępowania, w tym możliwości udzielenia odpowiedzi na wnioski o ukaranie. Wskazując w zażaleniu, że OSD bezpodstawnie zawęził definicję postępowania dyscyplinarnego uznając, że tym postępowaniem jest wyłącznie postępowanie przed sądem dyscyplinarnym, a zgodnie z treścią art.67² ustawy o radcach prawnych obejmuje ono także: dochodzenie i postępowanie wykonawcze (co WSD podziela) - nie pozostawia wątpliwości, że postępowanie w stosunku do obwinionego było już prowadzone w 2012r. - kiedy postawiono obwinionemu zarzuty w dniu 17 grudnia 2012r., które zostały skutecznie doręczone obwinionemu, gdyż obwiniony osobiście to doręczenie pokwitował (k. 248, 249 akt), a nadto został pouczony o podstawowych obowiązkach i uprawnieniach obwinionego w toku postępowania - w tym prawie do korzystania z pomocy obrońców z wyboru lub z urzędu (k.250) - a więc bezspornie miał wiedzę i świadomość zarówno o toczącym się postępowaniu dyscyplinarnym i jego skutkach, a w następstwie - miał możliwości uczestniczenia w postępowaniu dyscyplinarnym osobiście lub przez pełnomocnika. Nadto należy wskazać, iż obwiniony już w 2011r. miał wiedzę, iż wydane zostało postanowienie o wszczęciu dochodzenia, które zostało doręczone nie obwinionemu, ale dorosłemu domownikowi - żonie obwinionego dnia 06.04.2011r. (k. 15). Takiej sytuacji nie można uznać za przyczynę niezależną od strony w rozumieniu art.

126 k.p.k. w zw. z art 74¹ ustawy o radcach prawnych. Przeciwnie, w ocenie WSD, tak oczywista sytuacja, w której obwiniony nie dokonuje czynności procesowych (samodzielnie lub przez pełnomocnika (w postępowaniu karnym reprezentowało obwinionego trzech pełnomocników) - świadczy o lekceważącym podejściu obwinionego do tychże. Z uwagi na powyższe WSD nie może uznać stanowiska obwinionego, że w dniu rozpoczęcia przez obwinionego odbywania kary pozbawienia wolności - tj. w dniu 17.02.2015r. nie toczyło się postępowanie dyscyplinarne przed sądem dyscyplinarnym i nie miał on obowiązku informowania OSD ani o fakcie rozpoczęcia odbywania kary jak też o nieznanym mu adresie jego pobytu - takie obowiązki wprost wynikają z podpisanego przez obwinionego w dniu 17 grudnia 2012r. pouczenia o podstawowych uprawnieniach i obowiązkach obwinionego w toku postępowania dyscyplinarnego (K.250), stąd też WSD uznaje zarzuty stawiane skarżonemu postanowieniu o niezgodność z

przepisami prawa, a w szczególności art.67² ustawy o radcach prawnych, art.6 ustawy z dnia 07.11.2014r. o zmianie ustawy o adwokaturze oraz art. 133 §1 i 2 i art. 134 §2 k.p.k. - jako nie zasadne i bezprzedmiotowe.

WSD nie podziela stanowiska obwinionego, który jako prawnik - profesjonalista wskazuje na brak znajomości przez OSD elementarnych reguł odbywania kary pozbawienia wolności, pozbawienia osadzonego elementarnych praw podmiotowych i działalności administracji penitencjarnej w zakresie nedoręczania i niewysyłania korespondencji naruszania tajemnicy korespondencji, reglamentowanie kontaktów osadzonego ze światem zewnętrznym. W tym zakresie wskazać należy na treść art. 101, art. 102, art.105b §1 i art. 115a §1 Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. z 1997 r. Nr 90, poz. 557 z późn. zm.), które wskazują na prawa skazanego (ustawodawca przedstawia niezamkniętą listę uprawnień należnych osobom skazanym), w świetle których aspekty pozbawienia wolności w polskich realiach należy ocenić odmiennie od obwinionego - w tym możliwości kontaktów osadzonego ze światem zewnętrznym, prawa do korespondencji. Stąd nie można uznać stanowiska obwinionego, iż z przyczyn obiektywnych i niezależnych od obwinionego nie mógł on brać udziału w postępowaniu dyscyplinarnym i nie można takiej sytuacji uznać za przyczynę niezależną od strony w rozumieniu art. 126 k.p.k. (w zw. z art 74¹ ustawy o radcach prawnych).

Z uwagi na powyższe WSD nie mógł dać wiary twierdzeniom obwinionego, że w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności od dnia 17.05.2015r. do dnia 27.10.2016r. nie miał wiedzy o toczącym się postępowaniu dyscyplinarnym, możliwości uczestniczenia na żadnym etapie tego postępowania, w tym możliwości udzielenia odpowiedzi na wnioski o ukaranie, oraz że zachodziła trwała przeszkoda w uczestniczeniu przez niego w prowadzonym postępowaniu dyscyplinarnym, oraz że zachodzą przesłanki do przywrócenia terminu do wniesienia odwołania od zażalonego orzeczenia OSD, a wskazania adresu (adresów) do doręczeń przez obwinionego nie było możliwe, bądź było obiektywnie usprawiedliwione. Takiej argumentacji nie można uznać za uzasadniającą przyczynę niezależną od strony w rozumieniu art.

126 k.p.k. w zw. z art 74¹ ustawy o radcach prawnych. Przeciwnie, w ocenie WSD, wiedza prawnicza obwinionego i znajomość przepisów prawa predysponują obwinionego do właściwej oceny sytuacji, w której obwiniony nie dokonuje czynności procesowych (samodzielnie lub przez pełnomocnika) - wiedząc o toczącym się wobec niego postępowaniu dyscyplinarnym nawet w warunkach penitencjarnych. W ocenie WSD, działanie obwinionego w niniejszej sprawie może być elementem taktyki prowadzenia sprawy dyscyplinarnej.

W związku z powyższym, Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie nie dopatrył się w zażaleniu podstaw do przywrócenia terminu o które wnioskował obwiniony, co pociągnęło konieczność utrzymania w mocy zaskarżonego postanowienia.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym przy Krajowej Izbie Radców Prawnych w Warszawie Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych orzekł zgodnie z art. 70⁶ ust. 1 i 2 zdanie 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych w zw. z §1 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 oraz §3 ust. 2 uchwały nr 86/K/2015 Krajowej Rady radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego.